

PROTOKÓŁ Nr 27 / 2012

z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych, Oświaty i Kultury Rady Gminy
Ostrów Wielkopolski odbytego w dniu **26 września 2012 r.**

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 13⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Ostrowie Wielkopolskim.

Posiedzeniu przewodniczyła radna Janina Smętek – Przewodnicząca Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji, kierownictwo Urzędu Gminy oraz zaproszony gość: Beata Hajdziony – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury zgodnie z załączoną listą obecności.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad

Przewodnicząca Komisji powitała kierownictwo Urzędu Gminy oraz radnych.

Następnie na podstawie listy obecności stwierdziła quorum, gdyż na 9 radnych obecnych było 8 radnych. Radny Ryszard Adamek doszedł na posiedzenie w trakcie trwania obrad.

Po otwarciu posiedzenia zapytała, czy ktoś zgłasza zmiany do porządku obrad podanego w materiałach na posiedzenie.

Zmian do porządku obrad nie zgłoszono.

W związku z powyższym, Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Głosowanie jawne nad przyjęciem proponowanego porządku obrad:

- podczas głosowania obecnych było 8 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 8 radnych
- za przyjęciem proponowanego porządku obrad głosowało 8 radnych

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że proponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Wobec powyższego Komisja obradowała według dostarczonego radnym porządku obrad zamieszczonego również poniżej.

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji odbytego w dniu 30.08.2012 r.
3. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Kultury zs. w Wysocku Wielkim i z ponoszonych kosztów działania placówki.
4. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Gminy, które będą rozpatrywane na XXVII sesji w sprawach:
 - a) udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Ostrów Wielkopolski na realizację zadania w zakresie wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży;
 - b) ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości;
 - c) w sprawie uchylenia uchwały Nr XXIII/196/2012 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 20 czerwca 2012 r. w sprawie podziału Gminy Ostrów Wielkopolski na okręgi wyborcze, ustalenia granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu;

- d) podziału Gminy Ostrów Wielkopolski na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.
5. Zapoznanie się z projektami uchwał Rady Gminy, które będą rozpatrywane na XXVII sesji w sprawach:
- a) wprowadzenia zmian w uchwale w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2012 – 2018,
 - b) zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2012 r,
 - c) przyjęcia „Programu Opieki nad Zwierzętami Bezdomnymi oraz Zapobiegania Bezdomności Zwierząt na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2012 r.”
 - d) wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Czekanowie.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Zakończenie i zamknięcie obrad.

Ad. 2 Przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji odbytego w dniu 30 sierpnia 2012 r.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że czytała protokół ze wspólnego posiedzenia Komisji odbytego w dniu 30.08.2012 r. Oznajmiła, że jest on sporządzony zgodnie z przebiegiem obrad i zaproponowała przyjęcie go bez czytania.

Następnie poddała pod głosowanie wniosek o przyjęcie protokołu Nr 26/2012 z dnia 30 sierpnia 2012 r. bez czytania.

Głosowanie jawne nad przyjęciem protokołu Nr 26/2012 z dnia 30.08.2012 r. bez czytania:

- podczas głosowania obecnych było 8 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 8 radnych
- za przyjęciem ww. protokołu bez czytania głosowało 8 radnych

Protokół Nr 26/2012 ze wspólnego posiedzenia Komisji odbytego w dniu 30 sierpnia 2012 r. został przyjęty jednogłośnie.

Po przeprowadzeniu spraw formalnych poproszono na salę obrad Beatę Hajdziony Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 3. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Kultury zs. w Wysocku Wielkim i z ponoszonych kosztów działania placówki

Przewodnicząca Komisji – powitała zaproszonego gościa Beatę Hajdziony Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. Następnie poprosiła o przedstawienie sprawozdania na ww. temat.

Dyrektor Beata Hajdziony – oznajmiła, że odczyta sprawozdanie za ubiegły rok kalendarzowy, bo chociaż GOK współpracuje z placówkami oświatowymi to opiera się na okresie rocznym. Dodała, że sprawozdanie to zostanie uzupełnione o zaległe półrocze, które

minęło. Następnie poinformowała, że Gminny Ośrodek Kultury w Wysocku Wielkim współpracuje z 49 zespołami i kołami zainteresowań działającymi na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski. Działalność prowadzona jest w oparciu o kalendarz zatwierdzony przez Radę Programową działającą przy GOK-u. W 2011 roku realizowane były zaplanowane wcześniej imprezy, warsztaty, przeglądy i konkursy. Gminny Ośrodek Kultury był organizatorem lub współorganizatorem uroczystości gminnych z okazji: Dni Seniora na terenie całej Gminy, warsztaty taneczne dla Zespołu Ludowego w Gorzycach Wielkich w lutym, Gminny Dzień Kobiet, który uświetnił koncert Kazimierza Kowalskiego, XXVI Gminne Eliminacje Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego w marcu, Gminne Eliminacje XIII Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego pt. „Powódź dniem czy nocą straż przychodzi Ci z pomocą” w lutym, Warsztaty Teatralne w Kaliszu w lutym, Gminne Eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym w kwietniu, Warsztaty Teatralne w GOK-u w kwietniu, wielkanocne spotkanie dla dzieci pt. „Od skorupki do jajka” w kwietniu, warsztaty plastyczne „Pisanki wielkanocne” w kwietniu, konkurs plastyczny pt. „Kic, kic zajączku”, konkurs plastyczny pt. „Wysockie wzgórza”, warsztaty taneczne w Mielnie dla zespołu Gorzyczanie w maju, XXIII Przegląd Małych Form Scenicznych pt. „Wierszolandia”, przegląd zespołów teatralnych, tanecznych, wokalnych, solistów wokalnych, chórów w ramach PATAGO, Tradycyjny Koncert Laureatów z wręczeniem nagród w ramach PATAGO, półkolonie dla dzieci w lipcu, plener plastyczny pt. „z Wysockiej perspektywy” we współpracy z Galerią Sztuki Współczesnej z Ostrowa Wielkopolskiego w lipcu, konkurs na „Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy” w ramach Dożynek Gminnych w sierpniu, współorganizacja Dożynek Gminnych w Sobótce w sierpniu, wystawa poplenerowa pleneru plastycznego „z Wysockiej perspektywy” w listopadzie, XII Przegląd Pieśni Patriotycznej w listopadzie, XV Gminny Przegląd Twórczości o Tematyce Bożonarodzeniowej w grudniu. Oprócz ww. imprez Gminny Ośrodek Kultury zapewniał nagłośnienie na sesjach, uroczystościach i imprezach szkół podstawowych i gimnazjów. Wydane zostało 9 numerów gazety „Aktualności Gminne” oraz publikacja z okazji Dnia Kobiet pt. „Pączkowy zawrót głowy”. Dodała, że to dotyczy roku 2011. Następnie poinformowała, że w pierwszym półroczu 2012 roku poza tymi imprezami, które odbywały się cyklicznie, które zostały przejęte po Pani Dyrektor Barbarze Pohl zorganizowane zostały nowe formy: wyjazd reprezentantów szkolnych sztabów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z terenu Gminy do Fundacji Jurka Owsiaka w Warszawie, a efektem końcowym tego był pierwszy Gminny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w ramach XX Finału Fundacji Jurka Owsiaka, zimowe półkolonie, walentynkowy konkurs literacki pt. „Powiedz jak mnie kochasz”, konkurs plastyczny na kartkę walentynkową pt. „Narysuj jak mnie kochasz”, Konferencja Pedagogiczna Polsko – Niemiecka zorganizowana we współpracy z Młodzieżowym Domem Kultury, warsztaty teatralne dla dzieci, nauczycieli i instruktorów kół teatralnych w ramach PATAGO – nowa forma działania w ramach PATAGO, podsumowanie konkursu plastycznego oraz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, wieczornica podsumowująca konkurs literacki pt. „Napisz jak mnie kochasz”, międzynarodowe warsztaty plastyczne prowadzone przez Panią Ilonę Mendykowską dla dzieci ze szkoły podstawowej w Wysocku Wielkim, Słaborowicach, Wtórku oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Ostrowie Wielkopolskim i szkole z Niemiec z Wallmow, koncert chóru „Radość” w ostrowskiej Konkatedrze w ramach Festynu Rodzinnego organizowanego przez Stowarzyszenie Konferencji a'Paulo w dniu 1 maja, ruszyła galeria plastyczna i w jej ramach był wernisaż wystawy prac plastycznych Pani Marty Działochy w dniu 26 maja, wyjazd do Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu na spektakl „Piotruś Pan” – było to zakończenie cyklu warsztatów teatralnych PATAGO 2012, występ zespołu śpiewaczego „Łąkocanie” w Domu Katechetycznym przy ostrowskiej Konkatedrze z okazji Dnia Chorego. Następnie poinformowała, że udało się nawiązać współpracę

z Klubem Żeglarskim „NORD” z Ostrowa Wielkopolskiego oraz Galerią „Pędzelek” działającą przy Młodzieżowym Domu Kultury. Ta druga współpraca owocowała tym, że w galerii pojawiały się prace plastyczne dzieci działających w pracowni plastycznej MDK-u, ale będących z terenu Gminy Ostrów Wielkopolski. Udało się też pozyskać sponsorów, którzy wsparli organizowane przez GOK przedsięwzięcia. Była to firma PROMAX, firma Motor Poland Dembscy z Ostrowa Wielkopolskiego, Bank BZWBK, Poczta Polska. Te firmy w ramach PATAGO zafundowały nagrody i upominki. Firma PROMAX przywiozła ponad 300 balonów i wszystkie dzieci na przeglądzie małych form scenicznych dostały błękitne baloniki, Motor Poland ufundowała dla przedszkolaków piłki, BZWBK ufundował gadżety, które też były nagrodami na PATAGO, Poczta Polska była fundatorem nagród na konkursie plastycznym na kartkę walentynkową. Następnie oznajmiła, że od października ruszają w ramach Gminnego Ośrodka Kultury nowe formy. Został ogłoszony nabór do zespołu wokalnego dzieci i młodzieży. Na podstawie spotkania z nauczycielami i wspólnego wniosku ruszy zespół wokalny nauczycieli z terenu Gminy Ostrów Wielkopolski. Będzie uruchomiona sekcja karate i klub seniora na razie przy Gminnym Ośrodku Kultury w Wysocku Wielkim, jeśli ta forma spotka się z zainteresowaniem w innych wioskach to również uruchomione zostanie to w innych wioskach, ale wypłynie to zapewne na spotkaniu z przedstawicielkami, przewodniczącymi kół gospodyń wiejskich. Te panie też zostały zaproszone w październiku do Gminnego Ośrodka Kultury, bo jest chęć wspólnego stworzenia kalendarza imprez ginących tradycji ludowych i każde z chętnych kół gospodyń wiejskich będzie mogło przygotować i zaprezentować jakąś tradycję. Już padły propozycje darcie pierza i robienie stroików świątecznych. Wyjaśniła, że każde koło, które w czymś się wyspecjalizuje będzie miało możliwość zorganizowania w GOK-u, albo na swoim terenie takiego spotkania. Zostanie to uwiecznione przy wykorzystaniu kamery video i być może powstanie z tego wydawnictwo papierowe, czyli ginące tradycje ludowe na terenie Gminy. W zatwierdzeniu jest już odznaka turystyczna – krajoznawcza po terenie Gminy Ostrów Wielkopolski i ściśle z nią powiązany folder krajoznawczy Gminy Ostrów Wielkopolski. Przygotowywany jest już jubileusz 20lecia kapeli Furmany powiązany z wydaniem nowego folderu o tej kapeli. Zostaje uruchomiona pracownia internetowa, ruszyła galeria na wyższym poziomie. Były prowadzone rozmowy z panem radnym, aby można było zaprezentować jego prace w tej galerii. Stwierdziła, że wakacje się skończyły i można do tej rozmowy wrócić. Został ogłoszony nabór do zespołów ludowych gminnych w Wysocku Wielkim, Lewkowie lub Sobótce oraz do nowej małej grupy w Gorzycach Wielkich. Przed wakacjami ruszyły zajęcia taneczne, ogólnorozwojowe zumby w Wysocku Wielkim, Kamienicach Nowych i Sobótce.

Przewodnicząca Komisji – otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Władysław Słomiański – zapytał Dyrektor GOK-u, czy spotykała się z zespołami poza terenem Wysocka Wielkiego, czy tylko w Gminnym Ośrodku Kultury i czy Pani Dyrektor tylko tam zawiaduje? Czy były zaproszenia przez rodziców, gdzie chcieli się spotkać z Panią Dyrektorem? Stwierdził, że okazało się, iż to było niemożliwe. Następnie powiedział, że softys z Gorzyc Wielkich umawia się z Panią Dyrektorem od marca i nie zdążył się jeszcze umówić. Zapytał dlaczego zespół Gorzyczanie starsi już nie występują? Czy jest już podpisana umowa z choreografem? Czy ktoś poprowadzi młodszy zespół? Stwierdził, że szkoda tego dorobku i zapytał czy będzie to kontynuowane? Następnie powiedział, że jest członkiem stowarzyszenia i Pani Dyrektor była zaproszona, raz przyjechała potem umówiła się za dwa tygodnie, wszyscy czekali a Pani nie było, nawet nie było telefonu na ten temat.

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że telefon był dlatego, że się rozchorowała i spotkanie zostało przełożone i nie był wyznaczony nowy termin tego spotkania, więc już nie wiedziała o kolejnych spotkaniach. Oznajmiła, że kiedy się umawia a nie może dotrzeć, bo jest człowiekiem i też może zachorować to wywiązuje się ze swoich zobowiązań. Następnie powiedziała, że nie wie czy zapamiętała wszystkie pytania i jak coś pominie prosi o powtórzenie. Odpowiedziała na pytania zadane przez radnego Władysława Słomiańskiego, że spotkania z rodzicami odbyły się. Na spotkaniu w lutym przed wyjazdem na warsztaty taneczne zespołu Gorzyczanie podjęty został temat najstarszej grupy reprezentacyjnej. Wówczas instruktor prowadzący zajęcia czyli Pan Dawid stwierdził, że jest to ewenement, że ta grupa tak długo tańczy. Nigdy do tej pory tak dorośli ludzie nie pozostawali w zespole Gorzyczanie. Oznajmiła cyt. *„Padło z mojej strony pytanie - co takiego się stało, że zostali?”*. Więc zostało powiedziane oficjalnie, że mają przyobiecany udział, wyjazd do Londynu na Olimpiadę. Obiecał im to ktoś kto organizuje Dni Odolanowa, czyli ktoś z Odolanowa i to trzymało ich przy tym zespole. Byli to ludzie, którzy już zbliżali się do matury, byli w szkołach średnich, mieli swoje inne zainteresowania. Nigdy do tej pory z opowieści instruktorów (a na tym się tylko posiłkowałam) tak długo członkowie tej najstarszej grupy nie byli. Okazało się, że nie jadą, ta trasa ich wyjazdu systematycznie się skracała. Nie mieli jechać do Londynu, mieli być w Holandii, mieli być w Niemczech, aż w końcu okazało się, że zostają w Gorzycach Wielkich, wyjazd nie doszedł do skutku. Tu był ich żal, że po raz kolejny mieli coś obiecać, nie przez Urząd Gminy, nie przez GOK, ktoś się z tego nie wywiązał i było im przykro. Następnie poinformowała, że zespół będzie prowadzony, bo Pan Dawid Pietrzyński ten, który prowadził do tej pory pozostaje, jest związany z GOK umową i prowadzi grupę średnią. Został ogłoszony nabór do grupy młodszej i poprowadzi ją Pani Ewa Furmańska, rekomendowana i przez Pana Dawida i przez Pana Stanisława Furmanka jako najlepsza w historii zespołu tancerka i jako bardzo dobry człowiek, życzliwy. To jest dorosła dziewczyna, 25letnia, która bardzo się ucieszyła z tej propozycji i poprowadzi tą najmłodszą grupę, która powstanie. Następnie wyjaśniła, że z panem sołtysem odbyło się kilka spotkań, był na spotkaniu z rodzicami, przyjeżdżał do Gminnego Ośrodka Kultury, wszystkie spotkania dotyczyły kosztów opłaty za energię, za ogrzewanie sali kiedy tańczyły tam zespoły podczas sezonu grzewczego. Ostatnie spotkanie zakończyło się takim wnioskiem, że pan sołtyś zobowiązał się, że spíše licznik kiedy zespół wchodzi na salę i spíše go kiedy zespół wyjdzie, żeby było wiadomo o jakim rzędzie pieniędzy rozmawiają. Jakie koszty ewentualnie Gminny Ośrodek Kultury musiałby ponieść z tytułu tego ogrzewania. Już wówczas były prowadzone rozmowy ze szkołą w Gorzycach Wielkich, żeby nie wydawać podwójnie pieniędzy, czyli na ogrzewanie sali a i tak ponoszone są koszty na ogrzewanie szkoły. Więc już wtedy były prowadzone rozmowy, żeby w sezonie grzewczym zespół mógł tańczyć w szkole. Do tych rozmów wrócono po konkursie z nową Panią Dyrektorem i zawarte zostało takie porozumienie, że zarówno chór Radość jak i zespół Gorzyczanie może nieodpłatnie korzystać z budynku szkoły i tam będą odbywały się zajęcia taneczne i tam będą się odbywały dwa razy w tygodniu próby chóru. Następnie oznajmiła – cyt. *„Ja jestem otwarta na spotkanie. Po tamtym spotkaniu z panem sołtysem nie było już żadnych prób spotkania się ze mną, także absolutnie nie unikam, bo nie mam takich podstaw żeby unikać pana sołtyś, ale czekałam na wymierzenie tej stawki ile kosztuje, ile kosztowałoby ewentualnie opłacenie tej sali - to tyle”*.

Radny Władysław Słomiański – oznajmił, że rodzice się pytali dlaczego Pani Dyrektor nie brała udziału w festynie w Gorzycach Wielkich, gdzie młodzież chciała się pokazać?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że była poza terenem i to Pan Robakowski wiedział, że nie jest uchwytana i jest z rodziną na wyjeździe.

Radny Władysław Słomiański – zapytał, czy Pani Furmańska ma jakieś przygotowanie zawodowe, czy tylko jest jako amator?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że jest amatorem, ale nie musi być wykształconych instruktorów, istotne są rekomendacje i jej umiejętności. To oczywiście zostanie zweryfikowane, bo to nie jest tak, że raz osadzony instruktor jest nieruszany, bo to muszą pójść za tym efekty. Dodała, że te nowe grupy, które powstaną w Wysocku Wielkim i na północy Gminy Ostrów Wielkopolski, czyli albo w Lewkowie albo w Sobótce poprowadzi Pani Bernadetta Pacholczyk. Z tą Panią też są prowadzone rozmowy. Ta Pani w Młodzieżowym Domu Kultury ma pół etatu, jest bardzo chętna na bycie instruktorem od tańców ludowych. Podjęła się prowadzić, jeśli tylko będzie zapotrzebowanie społeczne. Zostanie ogłoszony nabór, ale nie jest to popularna forma tańca i okaże się jaki będzie odzew społeczny, czy dzieci się zgłoszą. Pani Bernadetta jest chętna i jest w stanie poprowadzić dwie grupy, czyli jedną Wysocku Wielkim i jedną albo w Sobótce albo w Lewkowie.

Radny Władysław Słomiański – stwierdził, że jeśli chodzi o ćwiczenia tego zespołu w szkole to chyba lepsze te efekty są na sali wiejskiej, ponieważ inaczej słychać tą muzykę, inna jest akustyka i nie chodzi o halę sportową, bo na niej to już w ogóle muzyka się odbija i nic nie słychać.

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że hala sportowa nie była brana pod uwagę.

Radny Wojciech Hądzal – powiedział, że jak to wygląda żeby dzieci tańczyły na korytarzu. Następnie oznajmił, że wszystko to, co mówi Pani Dyrektor jest inaczej niż było mówione na Radzie Sołeckiej.

Dyrektor Beata Hajdziony – powiedziała, że dzieci tańczą na holach. Tak jest ustalone, że tańczą na holu w szkole. Wpuszczenie dzieci na halę sportową jest nieekonomiczne, bo hala jest bardzo duża a grupa jest mała.

Radny Władysław Słomiański – sądzi, że na hali nie, bo głos i muzyka się odbija.

Dyrektor Beata Hajdziony – stwierdziła, że te dzieci nie są uczone śpiewu.

Radny Władysław Słomiański – odparł, że muzyka przygrywa im do tańca, rytm trzeba utrzymać, więc hala sportowa jest wykluczona.

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że tak i to z różnych względów.

Radny Władysław Słomiański – oznajmił, że skoro się zgodzili ćwiczyć na korytarzach to nie ma nic przeciwko temu.

Radny Wojciech Hądzal – odparł, że nie wiadomo czy się zgodzili ćwiczyć na korytarzach.

Radny Władysław Słomiański – dodał, że nie wie czy się zgodzili, ale tak słyszał.

Dyrektor Beata Hajdziony – powiedziała, że tu jest wiele aspektów branych pod uwagę. Po pierwsze jest ten aspekt ekonomiczny, jeśli są to duże koszty utrzymania za prąd. Po drugie jeśli instruktor, który bierze odpowiedzialność za grupę i od którego radni, gmina i GOK oczekują efektów i on mówi, że jest w stanie w tym miejscu zrealizować zamierzone cele, to

dłaczego mamy się boksować i forsować coś innego. Oni się tego podjęli i znowu tak, jak z tą instruktorką Panią Ewą Furmańską, jeśli nie spełni naszych oczekiwań to zostaną podjęte stosowne działania a jeśli się okaże, że praca na tych korytarzach nie jest efektywna i efektowa to zostaną podjęte kolejne kroki. Na chwilę obecną żeby zminimalizować koszty, które były duże, bo będąc dyrektorem GOK-u na koniec roku zostały pokryte dwa rachunki i to są bardzo duże koszty. Wyjaśniła, że są to koszty porównywalne ze zorganizowaniem dwóch cykli spektakli teatralnych dla dzieci, to jest dużo, to jest wymierne. Być może skala 2 000 zł lub 3 000 zł komuś się wydaje niewielka, ale to jest zorganizowanie dwóch cykli spektakli teatralnych dla dzieci przedszkolnych, jest to wymierne i nie ma się nad czym zastanawiać. Następnie oznajmiła, że jest wola współpracy ze strony Pani Dyrektor szkoły, która kończy remontować świetlicę, w której będą odbywały się równoległe zajęcia śpiewu z zajęciami tańca, bo taka forma jest przyjęta, że część zespołu ćwiczy kroki a część zespołu uczy się śpiewu. Kończy się remont świetlicy i w tej świetlicy jest świetne miejsce do nauki śpiewu. Ta świetlica bezpośrednio sąsiaduje z tymi holami, gdzie będą się odbywały zajęcia taneczne. Stwierdziła, że na chwilę obecną jest to najlepsze wyjście z sytuacji chociażby w oparciu o ten okres grzewczy, który za chwilę się zacznie.

Zastępca Wójta – zapytał, kto jest w Radzie Programowej, która zatwierdza kalendarz GOK-u?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała – cyt. „*Rada Programowa to też jest kwestia do przedyskutowania. Program na ubiegły rok kalendarzowy zatwierdziła Rada, tam jest przewodniczącą Pani Wanda Ratajczak, jest też Pan Jerzy Kryjom. Natomiast te formy, ale to będzie osobna rozmowa, tę formę chciałabym zmienić*”.

Radny Wojciech Hądzek – zapytał, co ta Rada Programowa zatwierdza i poprosił o rozwinięcie tego tematu.

Dyrektor Beata Hajdziony – oznajmiła, że jest zrobiony kalendarz imprez, on się opiera o to, co do tej pory było i o nowe propozycje ze szkół. Następnie poinformowała, że będzie się spotkanie ze wszystkimi inspektorami działającymi w szkołach na terenie Gminy, bo chce zrobić to od drugiej strony, żeby szkoły pokazały co chcą, w czym może pomóc GOK i na przyszły rok na tej podstawie będzie budowany kalendarz. Dodała, że powstawał taki kalendarz, spotykała się Rada Programowa i zatwierdzała.

Radny Wojciech Hądzek – zapytał, czy Rada Programowa zatwierdzała wszystkie wnioski, które biorą w tym udział?

Sekretarz Gminy – odparł, że jak sama nazwa mówi Rada Programowa.

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że nie. Dodała, że Rada ta jest tylko od programu.

Zastępca Wójta – oznajmił, że jako mieszkaniec Gorzyc Wielkich często jest pytany przez mieszkańców i prosi o przedstawienie tego, jak w zarysach procentowo wyglądają koszty jeżeli chodzi o utrzymanie zespołu Gorzyczanie i chóru.

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że w tym roku budżet podsumowany jest do 31 sierpnia. Z przyznanego budżetu na wynagrodzenie bezosobowe, czyli umowy o dzieło

i umowy zlecenia wydane zostało 12 % budżetu tj. 40 000,00 zł, w tym 51 % wydanych pieniędzy są to wynagrodzenia na kapelę Furmany, blisko 25 % na zespół Gorzyczanie.

Radny Henryk Kwiecień – zapytał, czy 12 % to jest około 50 000,00 zł?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że jest to 40 000,00 zł tegorocznego budżetu.

Zastępca Wójta – odparł, że 20 000,00 zł osobowo.

Przewodnicząca Komisji – zapytała, czy chodzi o rozliczanie?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że jest to bezosobowe wynagrodzenie.

Skarbnik Gminy – dodała, że są to umowy zlecenia.

Dyrektor Beata Hajdziony – poinformowała, że w tym roku do sierpnia na umowy zlecenia na zespół Gorzyczanie zostało wydane 9 300 zł, to jest 60 % wydanych pieniędzy w tym roku do sierpnia. Na kapelę Furmany umowy o dzieło zostało wydane 9 850 zł.

Zastępca Wójta – zapytał, czy jest to około 51 %?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że nie. Wyjaśniła, że 51 % tych wszystkich wydanych pieniędzy w tym roku to są Furmany a 24 % Gorzyczanie z tego, co w tym roku zostało wydane na bezosobowe wynagrodzenie.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, czy Pani Dyrektor przygotowała sprawozdanie finansowe?

Skarbnik Gminy – poinformowała, że sprawozdanie finansowe jest zamieszczone w wykonaniu budżetu.

Radny Wojciech Hądzal – oznajmił, że w porządku obrad w punkcie 3 jest zawarte przedstawienie sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Kultury i z ponoszonych kosztów działania placówki. Następnie zapytał, czy Pani Dyrektor posiada wyszczególnione wszystkie koszty placówki?

Dyrektor Beata Hajdziony – powiedziała, że posiada, ale ma to ujęte paragrafami, czyli nie posiada szczegółowo rozpisanego. Następnie poinformowała, że na wyposażenie do sierpnia zostało wydane 2 200 zł.

Radny Wojciech Hądzal – poprosił Panią Dyrektor o przygotowanie takiego sprawozdania.

Skarbnik Gminy – poinformowała, że wykonanie budżetu radni otrzymali na dzień 30 czerwca, do którego jest dołączone sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej i Gminnego Ośrodka Kultury w Wysocku Wielkim. Jest to sprawozdanie opisowe i finansowe.

Dyrektor Beata Hajdziony – oznajmiła, że oprócz nakładów na wynagrodzenie, które już zostały przedstawione i wynoszą 51 %, ponadto na przykład GOK jest na etapie ukończenia (...)

Radny Feliks Andrzejak – zapytał Panią Dyrektor, czy jest w posiadaniu danych za ubiegły rok o wyjeździe zespołu Gorzyczanie do Mielna na warsztaty, oraz ile osób było na półkoloniach i jaki był ich koszt?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że nie posiada danych odnośnie wyjazdu do Mielna, bo wyjazd ten organizowała Pani Barbara Pohl, natomiast w dokumentacji są wszystkie faktury i mogą być one przygotowane. Dodała, że było to w maju, ale jak kwotowo to się zamykało to nie jest w stanie teraz tego powiedzieć.

Radny Feliks Andrzejak – zapytał, czy można uzyskać takie dane w piątek na sesji?

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że tak, nie ma problemu.

Radny Feliks Andrzejak – poprosił jeszcze o przygotowanie informacji ile dzieci uczestniczyło w tym roku w półkoloniach i jaki był ich koszt.

Dyrektor Beata Hajdziony – powiedziała, że GOK ma stosunkowo nie wiadomo czy wiele, czy niewiele dzieci, bo jest ich 17. Ta liczba się też waha od 13 do 17 dzieci.

Radny Feliks Andrzejak – zapytał, czy te dzieci są tylko ze szkoły podstawowej w Wysocku Wielkim?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że były to też dzieci z Wysocka Małego. Dodała, że adresy zamieszkania nie były spisywane, bo zajęcia były otwarte, kto chciał przyszedł. Na przykład było dziecko z Ostrowa Wielkopolskiego, które było na wakacjach u babci. Było to w formie warsztatów otwartych.

Radny Feliks Andrzejak – poprosił o przygotowanie informacji również na temat półkolonii z tego roku.

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że przygotowuje.

Wójt Gminy – powiedział, że we folderach w informacjach pisze się, że w zespole Gorzyczanie ćwiczy osiemdziesiąt kilka dzieci w trzech grupach wiekowych. Oznajmił, że w tym roku na dożynkach odniósł dziwne wrażenie, że właściwie jest ten zespół dorosły, który już skończył karierę i potem długo nic. Na dożynkach tańczyły nawet małe dzieci, 7-latki. Stwierdził, że w zespole jest kilkanaście dzieci a nie osiemdziesiąt parę. Następnie zapytał, czy są faktycznie jakieś grupy wiekowe, bo pamięta, że zawsze w latach ubiegłych było tak, że były 13,14,15-latki i czekały żeby wejść do zespołu dorosłego. Stwierdził, że chyba nastąpiła jakaś luka pokoleniowa. Następnie zapytał, czy tak faktycznie jest?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że tak jest.

Wójt Gminy – zapytał, czy jest taki spis ile dzieci naprawdę tańczy i ile jest grup?

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że jest taki spis. Poinformowała, że Pan Dawid Pietrzyński ma taki pełen spis z nr pesel i adresami dostarczyć do GOK-u. Dodała, że Pan Dawid prowadzi dziennik. Następnie oznajmiła, że najstarsza grupa odeszła, ta która występowała w Gorzycach Wielkich. Była to najmniejsza grupa, która nabrała już doświadczenia i jest teraz średnią. Obecnie robiony jest nabór najmłodszych dzieci.

Wójt Gminy – poinformował, że pyta o to dlatego, bo nie wiadome jest to, czy wystąpienie o dofinansowanie na zakup stroi jest celowe, ponieważ na dożynkach tańczyły w parach nawet same dziewczynki i paru chłopców w wieku 8-10 lat. Stwierdził, że to zainteresowanie chyba znikło.

Zastępca Wójta – powiedział, że rozmawiał z Panem Furmankiem i ten zespół dorosły był taki trochę hermetyczny. Członkowie bardzo się ze sobą przyjaźnili i nie bardzo chcieli tam wpuścić nowe osoby. Jak ktoś chciał do zespołu wejść to był trochę asymilowany. Dodał, że wie to nie tylko z rozmów z Panem Furmankiem, ale również z niektórymi rodzicami, których dzieci też aspirowały do tego dużego zespołu ale się nie mieściły, bo była taka grupa. Stwierdził, że zespół fajnie tańczył, ale nie był uzupełniany.

Wójt Gminy – oznajmił, że pamięta z lat ubiegłych, iż par wyjściowych było nawet 10, a w niektórych tańcach tańczyły jedne dzieci, w drugich tańcach tańczyły inne dzieci. Ta grupa była dużo większa i odejście jednej, czy dwóch par nie powodowało nic złego. Stwierdził, że dziś odchodzi kilka par dorosłych, właściwie jest pustka, koniec i po zespole.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, dlaczego rozpadł się zespół Gorzyczanie?

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że o tym było już mówione. Następnie oznajmiła – cyt. „(...) właśnie chcę powiedzieć najświeższą informację, którą chciałam zostawić jak wisienkę na torcie. Jestem po rozmowach z najstarszą grupą Gorzyczan i jesteśmy umówieni na spotkanie w Gminnym Ośrodku Kultury dlatego, że ta grupa reaktywowała się. Ja pozwoliłam sobie do tej młodzieży zadzwonić, to znaczy zobaczymy, bo to będzie teraz musiało funkcjonować na zupełnie innych warunkach. Ja weszłam w te układy i tyle, ile rozmów przeprowadziłam, tyle słyszałam wersji. Inna wersja była funkcjonujących jako kierownicy zespołu - Państwa Robakowskich. Inna wersja była instruktorów czyli Joanny i Dawida. Jeszcze inna wersja była Pana Stanisława. Nijak one się miały do siebie. I to tak nie może być, że jest jeden wóz a cztery konie i każdy ciągnie w inną stronę. I teraz po tym roku obserwowania tego wszystkiego po pierwsze w poniedziałek mam spotkanie z rodzicami. Spotykamy się i rozmawiamy o nowych zasadach funkcjonowania tej grupy, która jest i tej, która przyjdzie. A po drugie młodzież sama powiedziała, że przyjdzie ale chce być gminnym zespołem i ja powiedziałam, że wystucham ich wersji i powiem tak, jeśli chcą tańczyć, bo chcą tańczyć. Oni żałują tego, że odeszli, że unieśli się i jest im wstyd. Przyjdą na spotkanie i ustaliliśmy, że będą nowe zasady funkcjonowania tego zespołu, jeśli rzeczywiście będą chcieli być gminnym zespołem to my ich chętnie widzimy, ale to będą inne warunki już”.

Radny Wojciech Hądzal – oznajmił, że co innego mówi Pani Dyrektor, a co innego było mówione na Radzie Sołeckiej.

Dyrektor Beata Hajdziony – stwierdziła, że to jest właśnie to, co już mówiła, że każdy mówi coś innego. Następnie poinformowała, że była na spotkaniu z rodzicami, na którym była Pani Maria Robakowska i mówiła co innego, a na następny dzień dotarły zupełnie inne opinie.

Radny Wojciech Hądzal – powiedział, że słyszał, iż nabór dla najmłodszych dzieci miał być ogłoszony na stronie internetowej a do tej pory nic nie ma. Następnie powiedział, że radny Władysław Słomiański może potwierdzić to, że umowy z Panem Dawidem i z Panią, która ma prowadzić najmłodszy zespół nie zostały jeszcze podpisane. Zapytał, czy te umowy zostały podpisane?

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że tak. Poinformowała, że Pan Dawid ma ciągłą umowę.

Radny Wojciech Hądział – oznajmił, że słyszał, iż Pan Dawid gdzie indziej pobrał godziny, pół etatu w innych placówkach.

Dyrektor Beata Hajdziony – poinformowała, że Pan Dawid ma pół etatu w Odolanowskim Domu Kultury.

Radny Wojciech Hądział – dodał, że słyszał, iż Panu Dawidowi został tylko wolny poniedziałek o godzinie 19³⁰ w Gorzycach Wielkich.

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że o 18⁰⁰ i stąd jest zebranie z rodzicami.

Radny Wojciech Hądział – powiedział, że Panu Dawidowi został wolny termin poniedziałek w późnych godzinach. Jest opór rodziców, że to jest za późno dla dzieci.

Dyrektor Beata Hajdziony – poinformowała, że przestała już słuchać tego, co mówią z lewej i z prawej, bo w tym nie ma spójności. Dodała, że już dociera do źródła, jest spotkanie z rodzicami.

Radny Wojciech Hądział – stwierdził, że można zrobić wspólne spotkanie na przykład rodzice, radni, sołtys.

Dyrektor Beata Hajdziony – zaproponowała, aby najpierw spotkał się zespół i rodzice. Dodała – cyt. *„Jeśli zostaną podjęte pewne działania to dajmy działać temu zespołowi. A tu było z dużo ludzi do ciągnięcia i każdy ciągnął w swoją stronę i zaciągnął tak, że na dożynkach tańczyła grupa średnia. Zatańczyła wspaniale, ale mieliśmy, mamy piękne stroje, mamy, mieliśmy zespół reprezentacyjny i nie chce już słuchać tych wersji kto na kogo się obraził i kto komu koło piór robi, bo to ma być przyjemność”*.

Radny Henryk Kwiecień – powiedział – cyt. *„Mam prośbę tutaj do Pani Dyrektor na przyszłość, że jak będzie taka sytuacja w GOK-u, że dowiadujemy się, że wiemy o problemie Gorzyczan od lutego a przychodzą dożynki i na cztery dni przed dożynkami dowiadujemy się, że nasza reprezentacyjna ekipa zespołu Gorzyczan nie zatańczy, bo oni się na kogoś gniewają(...) Przez przypadek żeśmy się dowiedzieli od Pana Stanisława, próbowaliśmy ratować sytuację. Nie udało się, chociaż Pan Stanisław przyrzekał, że zrobi wszystko, porozmawia z rodzicami, żeby ten zespół zatańczył. Nie zatańczył, nie udało się do czwartku, do godziny umówionej żeby go reaktywować i żeby ten zespół na tych dożynkach zatańczył. Nie mieści mi się to w głowie, żeby dożynki były na tym terenie, na terenie tej parafii i ten zespół, który miał grać te główne skrzypce. Myśmmy przekazywali, że i Pan Przewodniczący mówił, ja to przekazywałem, chodziło nam o to, żeby w jakiś pewien sposób im podziękować (...) Wychodzimy z założenia, ale to jest moje prywatne zdanie, że zespół, który obtańczył dożynki, tych małych Gorzyczan to niepróżumienie. Nie wiem, czy ktoś się zachwyca, rozmawiałem z dziesiątkami ludzi, to jest nieporozumienie. Bo ja osobiście powiedziałbym gdybym wiedział, że jest taka sytuacja to puściłbym te dzieci do obtańczenia wieńca ze szkoły z Lamek, naprawdę, bo nie byłoby tego kontrastu mały-duży, nie byłyby w środku 2-3 pary z chłopcami, po bokach dziewczyny a tam jeszcze coś innego. Było to Pani Dyrektor nieładne, było to przyjęte przez społeczeństwo fatalnie i nie mówmy, że w Gorzycach jest tam 80 dzieci, bo tych dzieci nie ma 80. Gdyby były te dzieci, to by była sytuacja ta, o której tu mówi Pan*

Wójt. Tam coś nie zagrało, nie zagrało to, że między tymi małymi a dużymi nie było, a byli chętni i tą grupę, która się nie łąpała, bo to jest logiczne tworzy się grupa jest tam 16 tańczących świetnie ze sobą młodych ludzi, którzy się fantastycznie rozumieją i świetnie tańczą, bo jeśli chodzi o tą stronę tańczenia to robią to fantastycznie i robili i za nich nie musimy się wstydzić. Ale ta druga grupa, ta pośrodku grupa mogła być i jeśli by wyszła taka sytuacja jaka wyszła przebijając, występując i jest to ładne. Nie zachwycamy się dożynkami tym bardziej, że nie dosyć, że dożynki były w Lamkach, ale to jeszcze była parafia, ta sama parafia – Parafia Gorzyce. Dożynki w Lamkach w Parafii Gorzyckiej a dożynki jako dożynki mamy ocenę jako dożynki bardzo ładne (...) Także na przyszłość prosiłbym o jedną rzecz Pani Dyrektor w takiej sytuacji jak wychodzą żebyśmy chociaż byli poinformowani o fakcie co nas może spotkać, bo w innym przypadku, w innym przypadku na przyszłość jak będziemy robić dożynki to poważnie się będziemy musieli zastanowić nad tym, czy na przód nie zacząć organizacji dożynek od dokładnie doklepanej sprawy zespołu żeby nas na przyszłość na naszym terenie nikt w ten, powiedziałbym więcej w bezczelny sposób nie zaskoczył, w ten bezczelny sposób. Używam mocnych słów, ale kochani naprawdę nie idzie użyć innych słów jak ktoś nam robi taki przykry numer, to był bardzo przykry numer. To ja może tyle w tym temacie”.

Radny Wojciech Hądzek – stwierdził, że po prostu brakuje środkowej grupy, brakuje następców.

Radny Henryk Kwiecień – dodał, że Pan Wójt powiedział, że chętni ludzie by byli, bo nie łąpali się do najstarszej grupy, a byli za duzi do najmniejszej grupy.

Zastępca Wójta – powiedział, że tak to jest. Oznajmił, że córka też nie mogła się tam za asymilować, też ładnie tańczyła ale to była grupa już starsza, która spotykała się po próbach. To była zgrana grupa.

Dyrektor Beata Hajdziony – poinformowała, że ta grupa do tej pory utrzymywała w przeświadczeniu wszystkich, że to dobrze funkcjonuje, że sobie radzą, ale z jednym instruktorem nie są w stanie sobie poradzić, dlatego będzie teraz ten drugi instruktor Pani Ewa i zostaną podjęte próby odbudowania tych schodów żeby była kontynuacja. Być może trzeba będzie ten zespół istniejący podzielić na grupę młodszą, która wesprze tych co wejdą i zostawić te chociażby wzrokowo wyższe. Dodała, że biją się w piersi ci najstarsi.

Radny Henryk Kwiecień – stwierdził, że być może wyprzedza dziwne fakty, ale czy nie czas wielki zastanowić się nad sytuacją i zastanowić się nad ludźmi, którzy prowadzą ten zespół. Mowa jest o rodzicach, młodych ludziach, którzy reaktywują się i chcą tańczyć. Oznajmił, że zastanowiłby się poważnie nad tym, czy nie czas wielki zastanowić się nad tymi, którzy prowadzą ten zespół.

Dyrektor Beata Hajdziony – powiedziała, że zostały podjęte pewne kroki, są prowadzone rozmowy. Stwierdziła, że nie wiadomo jak szybko uda się. Odparła, że jest wola stworzenia stowarzyszenia. Wyjaśniła, że to nie będzie stowarzyszenie bazujące na terenie Gorzyc Wielkich, będzie to stowarzyszenie gminne obejmujące promocję twórczości ludowej. Dodała, że jeśli utworzą się te zespoły w Wysocku Wielkim i na północy gminy to chciałyby stworzyć stowarzyszenie propagujące, wspierające (wszystkie te inne cele będą tam zawarte) kulturę ludową na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski. Stwierdziła, że wtedy byłoby to wsparcie tych zespołów i kierownictwo tych zespołów.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, czy przetarg na stroje został już rozpisany?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że tak, jest on już finalizowany.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, czy to będzie cały komplet strojów?

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że tak. Dodała, że będą to stroje kaszubskie.

Radny Wojciech Hądzal – dopytał, czy łącznie z butami?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że nie, bo na to GOK-u nie stać. Poinformowała, że strój kaszubski jest najdroższy z dostępnych. Strój damski kaszubski kosztuje dwa razy tyle, co strój krakowski ze względu na hafty, które są robione ręcznie.

Wójt Gminy – zapytał, ile kosztuje para obuwia?

Radny Wojciech Hądzal – powiedział, że dziewczyna czy chłopak może mieć różne obuwie. Stwierdził, że nikt po kimś innym nie może nosić obuwia.

Dyrektor Beata Hajdziony – oznajmiła, że to jest kolejny etap działania, zebranie wszystkich strojów, które rozproszone są po młodzieży. Wyjaśniła, że trzeba je przejrzeć w jakim są stanie, trzeba je odświeżyć, bo koszule i halki można wyprać we własnym zakresie, natomiast serdaki i haftowane spódnice ze sukna trzeba dać do czyszczenia. Poinformowała, że kolejny etap, który jest sukcesywnie realizowany to jest zbieranie wszystkich strojów i przegląd w jakim są stanie. Stwierdziła, że jest to bardzo trudny temat.

Radny Wojciech Hądzal – stwierdził, że nie powinno być tak, że stroje są zabierane do domów przez dziewczyny i chłopaków tylko powinny być one w jednym miejscu na przykład w szkole.

Dyrektor Beata Hajdziony – oznajmiła, że stroje będą w jednym miejscu, w szkole nie ma na to miejsca. Poinformowała, że stroje będą w Gminnym Ośrodku Kultury. Wyjaśniła, że była zakupiona szafa, która nie jest zmontowana w Gorzycach Wielkich, ta szafa wróci do GOK-u i w tej szafie będą przechowywane stroje, będą wydawane celowo dla młodzieży na konkretne występy. Te stroje wszystkie wrócą do GOK-u i tam jest pomieszczenie, ta szafa będzie skręcona, która została za 3 000 zł kupiona i tam będą przechowywane. Dodała, że wreszcie zobaczy w jakim one są stanie.

Radny Wojciech Hądzal – powiedział, że Pani Dyrektor będzie się teraz spotykać z rodzicami (...) Zaproponował, żeby te godziny ćwiczeń dla tych młodszych dzieci nie były takie późne, bo teraz jest pora zimowa.

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że młodsza grupa będzie prowadzona przez Panią Ewę Furmańską. Pani Ewa jest dostępna zupełnie w innych godzinach niż Pan Dawid.

Radny Wojciech Hądzal – powiedział, że Panu Dawidowi został tylko poniedziałek i sobota, a ze sobotą jest różnie.

Dyrektor Beata Hajdziony – oznajmiła – cyt. *„Ja absolutnie nie jeżę się, bo ja zawsze mówiłam, że dla mnie działalność ludowa to jest coś co trzeba chronić. Z Panią Dyrektor też*

prowadziłyśmy taką rozmowę, żeby promować te dzieci w strojach ludowych, bo na podstawie rozmów między innymi z Dawidem i tam jeszcze kilkoma ludźmi dzieci w strojach ludowych są wysmiewane i one się czują coraz gorzej, bo to nie jest popularna forma spędzania wolnego czasu. Młodzież też jest bezwzględna, ktoś to uszanuje a ktoś się z tego śmieje. Jeśli 8-9letnie dziecko zobaczy szyderczy śmiech na twarzy rówieśnika to może mu się odechce jeśli nie będzie miało wsparcia w rodzinie. Więc z Panią Dyrektorem postanowiłyśmy, że przy okazji imprez jakiś szkolnych dużych te dzieci będą pokazywały się w strojach ludowych, czy będą wręczały nagrody. Na koniec roku wszystkie dzieci dostaną wręczone dyplomy za cały rok pracy w zespole ludowym na forum szkoły, na takim apelu kończącym, żeby one czuły się wyróżnione, że robią coś niezwykłego”.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że do tej pory mocno były wspomagane i wspierane Gorzyce jako zespół. Stwierdził, że może czas wielki pobudzić konkurencję, bo przed Gorzyczanami była Sobótka trenowana przez Państwa Stasiaków. To był też wspaniały zespół mający wspaniałe osiągnięcia. Zespół ten się rozleciał.

Radny Henryk Kwiecień – stwierdził, że tak, jak się rozleciał zespół Gorzyczanie.

Radny Sylwester Klaskała – kontynuując swoją wypowiedź powiedział, że może czas wyjść do szkół.

Radny Wojciech Hajzel – oznajmił, że w zespole Gorzyczanie nie są same dzieci z Gorzyc Wielkich, też dojeżdżają z innych miejscowości.

Dyrektor Beata Hajdziony – poinformowała, że był problem, bo były rozmowy z instruktorami, że kiedy chcieli robić nabór na przykład w Daniszynie – to nie są puste słowa – dzieci powiedziały, że nie przyjdą do zespołu Gorzyczanie.

Radny Henryk Kwiecień – stwierdził, że trzeba się zastanowić nad tym, dlaczego tak jest.

Dyrektor Beata Hajdziony – powiedziała, że tu jest problem, dlaczego dzieci z Daniszyna nie chcą tańczyć w Gorzyczanach.

Radny Henryk Kwiecień – odparł, że dlatego uważa, że jest czas wielki zastanowić się, spojrzeć prawdzie w oczy i popatrzeć na sprawę ludzi, którzy prowadzą ten zespół, czy tam nie tkwi gdzieś błąd.

Dyrektor Beata Hajdziony – oznajmiła, że trzeba by zacząć od tego, że jeśli chce się walczyć o te zespoły, to zostały rozpoczęte rozmowy i będą robione nabory w Sobótce.

Radny Sylwester Klaskała – stwierdził, że nie tylko w Sobótce mogą być, bo są jeszcze inne regiony.

Dyrektor Beata Hajdziony – powiedziała – cyt. „Zobaczymy jaki będzie odzew społeczny, jakie będzie zainteresowanie, bo instruktorzy do prowadzenia tych zajęć są, moja wola współpracy z tymi instruktorami i możliwości finansowe na chwilę obecną też są, także no zobaczymy. Chce właśnie promować tę formę i stąd moja propozycja stworzenia stowarzyszenia, ale o zasięgu gminnym. Będzie to stowarzyszenie gminne wspierające tą twórczość ludową (...) to jest kolejny etap, ale mówię - to duże plany. Ja aż takiej rewolucji

od razu nie chcę robić, ale pan radny podobnie myśli jak ja. Myśl uciekła ale już wróciła tutaj do pana radnego”.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, czy chodzi o jego osobę?

Dyrektor Beata Hajdziony – odpowiedziała, że tak. Następnie powiedziała, że tak, jak powiedział Wójt to była zamknięta grupa i teraz trzeba by zacząć promować ten zespół, jako zespół gminny, żeby on nie kojarzył się jako zespół Gorzycki. Oznajmiła – cyt. *„Ja tutaj nie chce panów obrazić, żeby nie było, że ja mam coś przeciwko panom, ale jeśli my zaczniemy promować te zespoły jako zespoły gminne, to być może będzie też inny odbiór społeczny”.*

Radny Władysław Słomiński – stwierdził – cyt. *„(...) żeby taki zespół się dłużej utrzymał to trochę tradycji też trzeba mieć. Był zespół ludowy stworzony w Lewkowie, był w Łąkocinach i w krótkim czasie. Dlaczego Daniszyn nie poszedł do Łąkocin i nie utrzymali tego? To jednak trzeba chodzić, to trzeba mieć trochę zaangażowania i nie tylko dzieci ale i rodziców. Gdy będzie zaangażowanie w każdej jednej miejscowości, życzę - niech to będzie, ale trzeba to jednak prowadzić”.*

Dyrektor Beata Hajdziony – powiedziała, że to jest bardzo trudne, bo to nie jest popularna forma spędzania wolnego czasu.

Radny Wojciech Hądzal – oznajmił, że popiera wypowiedź radnego Władysława Słomińskiego. Stwierdził, że to jest duże poświęcenie ze strony osób, które to prowadzą.

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że prowadzący są bardzo ważni, bo jeśli w nich nie ma pasji to oni tą pasją nie zarażą nikogo innego. Jeśli to będzie dla nich zawód i będą tylko rozliczać się ze swoich godzi to ten zespół umrze, a jeśli prowadzący taki zespół ma pasję no to można mieć nadzieję na to, że to pójdzie w dobrą stronę.

Na posiedzenie Komisji doszedł radny Ryszard Adamek. Od tego momentu Komisja obradowała w składzie 9 radnych.

Radny Wojciech Hądzal – oznajmił, że został upoważniony w imieniu Rady Sołeckiej i sołtysa do zaproszenia Pani Dyrektor w dogodnym terminie do Gorzyc Wielkich. Następnie zapytał, czy Pani Dyrektor mogłaby mniej więcej określić termin przyjazdu, czy byłoby to możliwe w ciągu 2 tygodni?

Dyrektor Beata Hajdziony – odparła, że można się umówić w przyszłym tygodniu. Dodała, że może w piątek na sesji będzie już coś wiadomo.

Radny Wojciech Hądzal – stwierdził, że trzeba się spotkać, bo wszyscy czekają tyle czasu i warto by było porozmawiać przy kawie.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Przewodnicząca Komisji – podziękowała Beacie Hajdziony Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury za przybycie i przedstawienie sprawozdania.

Zaproszony gość Beata Hajdziony opuściła posiedzenie Komisji.

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że na wczorajszej Komisji Rolnictwa te materiały były omawiane i będą również omawiane na jutrzejszej Komisji Budżetu a jest bardzo ważne spotkanie przy orliku we Wysocku Wielkim w związku z tym, zapytał czy mógłby opuścić posiedzenie Komisji i prosić o usprawiedliwienie.

Przewodnicząca Komisji – wyraziła zgodę.

Posiedzenie Komisji opuścił radny Henryk Kwiecień. Od tego momentu Komisja obradowała w składzie 8 radnych.

Przewodnicząca Komisji ogłosiła dziesięciominutową przerwę w obradach.

Posiedzenie Komisji opuścił radny Ryszard Adamek. Od tego momentu Komisja obradowała w składzie 7 radnych.

O godzinie 14⁰⁰ Przewodnicząca Komisji wznowiła obrady.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji punktu 4-go.

Ad. 4 Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Gminy, które będą rozpatrywane na XXVII sesji w sprawach:

a) udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Ostrów Wielkopolski na realizację zadania w zakresie wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży

Przewodnicząca Komisji – poprosiła Sekretarza Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – powiedział, że tradycyjnie co pół roku Gmina Ostrów Wielkopolski wspiera Gminę Miasto Ostrów Wielkopolski na nagrody dla dzieci, które z terenu Gminy chodzą do szkoły w Mieście Ostrów Wielkopolski. Zgodnie ze statutem Miasta jest dofinansowanie takie, że połowę przekazuje Miasto i Połowę Gmina. W marcu Gmina dofinansowała stypendia kwotą 1 950 zł, teraz jest to kwota 3 150 zł dla 10 uczniów z Gminy, którzy chodzą do szkoły w Mieście. Dodał, że 3 dzieci jest z Wysocka Wielkiego, 1 dziecko z Topoli Małej, 1 dziecko z Gorzyc Wielkich, 1 dziecko z Wtórku, 2 dzieci z Zacharzewa, 1 dziecko z Sobótki, 1 dziecko z Lewkowca. 7 dzieci jest ze szkół podstawowych a 3 dzieci z gimnazjów.

Przewodnicząca Komisji – otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, kto to jest z Gorzyc Wielkich?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że jest to Mikołaj Nadstawek. Następnie powiedział, że Pani Skarbnik prawie się wstrzebiła, bo na rok planowała 5 000 zł a wyjdzie 5 100 zł, czyli 100 zł trzeba przy zmianach w budżecie dołożyć. Poinformował, że 17 października w Gorzycach Wielkich na sali zostaną wręczone nagrody Wójta za wyniki w nauce dla 88 uczniów. Dodał, że radni otrzymają zaproszenia.

Przewodnicząca Komisji – poprosiła o zestawienie uczniów, którzy otrzymają nagrody.

Sekretarz Gminy rozdał wykaz uczniów, którzy ubiegają się o nagrodę Wójta Gminy za II semestr roku szkolnego 2011-2012.

Sekretarz Gminy – oznajmił, że w sumie Gmina wypłaci teraz w tej turze ponad 38 000,00 zł.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią projektu uchwały w ww. sprawie.

Podczas jawnego głosowania nad opinią ww. projektu uchwały:

- obecnych było 7 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 7 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 7 radnych

OPINIA NR 95/2012 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Ostrów Wielkopolski na realizację zadania w zakresie wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji następnego podpunktu obrad w punkcie 4.

b) ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości

Przewodnicząca Komisji – poprosiła Sekretarza Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – wracając do tematu omawianego powyżej dodał, że nieraz były takie dyskusje odnośnie tego, że Gmina Miasto Ostrów Wielkopolski chce od Gminy 50 % środków, przez to nie płacili stypendiów dzieciom z terenu poza Miasta. Oznajmił, że jest orzeczenie NSA, które mówi, że jeżeli gmina chce, to może wypłacić wszystkim dzieciom ale zgodne z prawem jeśli wypłaci tylko dzieciom z terenu swojej gminy a nie wypłaci innym dzieciom chodzącym do szkół na danym terenie. Dodał, że nie jest to naruszenie, jakieś gminy próbowały się o to procesować. Następnie w obecnie omawianym temacie powiedział, że rozda nowy projekt uchwały, gdzie jest jedna zmiana w stosunku do tego, co jest zamieszczone w materiałach. Wyjaśnił, że jest wprowadzona nowa stawka taka, jaka jest na bieżący rok dla tych, którzy mają hale sportowe kryte odnośnie siatkówki, tenisa itd. Przypomniał, że na terenie gminy jest jedna taka hala. W bieżącym roku stawka wynosi 7 zł od 1m², na przyszły rok proponuje się połowę stawki za budynki działalności gospodarczej, czyli 9,68 zł od 1m².

Skarbnik Gminy – dodała, że proponuje się połowę stawki, która jest w Gminie Ostrów Wielkopolski.

Sekretarz Gminy rozdał nowy projekt uchwały w ww. sprawie.

Sekretarz Gminy – poinformował, że taka drobna zmiana w stawce powoduje to, że trzeba dopisać artykuły, bo to jest pomoc publiczna. Odrębna stawka jest pomocą publiczną.

Następnie poinformował, że ta zmiana dotyczy jednego właściciela hali ze Szczur, który w bieżącym roku z tego tytułu miał ulgę w wysokości około 15 000,00 zł.

Przewodnicząca Komisji – otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Sylwester Klaskała – zapytał, czy ten właściciel to wynajmuje?

Sekretarz Gminy - odparł, że nie. Dodał, że wynajmuje tym, co przychodzą grać. Następnie poinformował, że pozostałe stawki są wyliczone w ten sposób, że od stawki maksymalnej ustalonej na 2013 rok została odjęta stawka maksymalna na 2012 rok i ta różnica została dodana do tych stawek, które w Gminie obowiązują w bieżącym roku.

Radny Sylwester Klaskała – zapytał, o ile zmieniły się procentowo te stawki podatkowe?

Skarbnik Gminy – oznajmiła, że od 4% do 11 %.

Radny Feliks Andrzejak – zapytał, gdzie wzrosły stawki najwięcej, a gdzie najmniej?

Skarbnik Gminy – odpowiedziała, że najwięcej kwotowo wzrosło o 2 gr i to jest 11 % w gruntach pozostałych.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, czy można by przytoczyć jaka jest zmiana stawek w każdym punkcie żeby porównać stawki do tego, jak było w zeszłym roku?

Sekretarz Gminy – zapytał, czy z uchwały Rady Gminy, czy ze stawek ministerialnych?

Radny Wojciech Hądzal – odparł, że z uchwał Rady Gminy.

Sekretarz Gminy – poinformował, że w ww. projekcie uchwały w § 1 pkt 1 w podpunkcie a) proponuje się 0,79 zł od 1m² a na bieżący rok było 0,75 zł od 1m², w podpunkcie b) proponuje się 4,33 zł od 1m² a było 4,15 zł od 1m², w podpunkcie c) proponuje się 0,19 zł od 1m² a było 0,17 zł od 1m².

Wójt Gminy – oznajmił, że tu jest największy wzrost o 11 %.

Sekretarz Gminy – kontynuując swoją wypowiedź poinformował, że w pkt 2 w podpunkcie a) proponuje się 0,61 zł od 1 m² a było 0,58 zł od 1m², w podpunkcie b) proponuje się 19,35 zł od 1m² a było 18,47 zł od 1 m² (stawka nie była zmieniana), w podpunkcie c) proponuje się 10,51 zł od 1m² a było 10,10 zł od 1m², w podpunkcie d) proponuje się 6,63 zł od 1m² a było 4,45 zł od 1 m², w podpunkcie e) proponuje się 3,96 zł od 1m² a było 3,66 zł od 1 m², w podpunkcie f) proponuje się 9,68 zł od 1m² a było 7,00 zł od 1m².

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, czy są to wzrosty o stopień inflacji?

Sekretarz Gminy – wyjaśnił, że między stawką maksymalną na przyszły rok a stawką maksymalną na bieżący rok wzrosty wynoszą 4 % i ta różnica kwotowo została dodana do stawek, które obowiązują w bieżącym roku.

Wójt Gminy – poinformował, że Skarbnik Gminy przygotowała stawki podatkowe od roku 2000 i to będzie w dwóch wersjach: jaka była maksymalna a jaka była gminna stawka oraz jakie wzrosty stawek odbywały się co roku. Będzie możliwość przesłedzenie, jak to się odbywało w Gminie Ostrów Wielkopolski przez kilkanaście lat. Dodał, że jutro radni otrzymają tabelki z informacjami na ten temat i zostanie to omówione. Stwierdził, że kilkanaście lat temu stawki były bardzo blisko tych stawek maksymalnych a teraz za mocno się to rozeszło przez kilkuletnie zaniechania. W niektórych przypadkach nawet prze 5 lat nie były podnoszone stawki podatkowe. Oznajmił, że Gmina nie może ponosić takich strat co roku, ponieważ wiadome jest to, że wiąże się to z innymi rzeczami. Odparł, że Gmina wtedy jest podwójnie „bita”, bo raz, że zaniecha pobór podatku, a dwa w związku z tym są obniżki w różnych podziałach środków w dofinansowaniu.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że była zdziwiona robiąc tą tabelkę tym, że podatek od budynku z działalności gospodarczej przez 6 lat nie był podnoszony. Stawka w wysokości 16,76 zł od 1m² obowiązywała od 2002 roku do roku 2007 włącznie.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisja przeszła do głosowania nad przyjęciem poprawek w projekcie ww. uchwały.

Podczas jawnego głosowania nad przyjęciem poprawek w projekcie ww. uchwały:

- obecnych było 7 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 7 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 7 radnych

Komisja przyjęła jednogłośnie zaproponowane poprawki do projektu ww. uchwały.

Następnie Komisja przeszła do głosowania nad opinią projektu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami w ww. sprawie.

Podczas jawnego głosowania nad opinią ww. projektu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami:

- obecnych było 7 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 7 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 6 radnych
- wstrzymał się od głosu 1 radny

OPINIA NR *Kp*/2012 – Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały wraz z poprawkami w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Następnie Komisje przystąpiły do realizacji następnego podpunktu obrad w punkcie 4.

c) w sprawie uchylenia uchwały Nr XXIII/196/2012 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 20 czerwca 2012 r. w sprawie podziału Gminy Ostrów Wielkopolski na okręgi wyborcze, ustalenia granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu

Przewodnicząca Komisji – poprosiła Sekretarza Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – przypomniał, że w dniu 20 czerwca została podjęta uchwała, do której zostały wniesione dwa protesty, które komisarz uwzględnił. Dotyczyły one tego, że między Szczurami a Lewkowcem wąską szczeliną wchodzi Sołectwo Lewków. Komisarz uznał, że można podzielić to w inny sposób w związku z tym, uznał te skargi za zasadne i sprawa wróciła do Urzędu Gminy, bo komisarz nie może uchylić uchwały Rady Gminy. Wyjaśnił, że uchwałę Rady Gminy mogą uchylić wyłącznie radni lub wojewoda w trybie nadzoru. W związku z tym komisarz wystąpił do Urzędu Gminy o to, żeby tą uchwałę uchylić i wydać nową do końca września. Dodał, że radni otrzymali postanowienie komisarza w związku z tym stwierdzając, że nastąpiło to naruszenie jest propozycja uchylenia tej uchwały.

Przewodnicząca Komisji – otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Sylwester Kłaskała – stwierdził, że obojętnie jak się podzieli Gminę na okręgi wyborcze to zawsze będzie źle.

Sekretarz Gminy – oznajmił, że gdyby to nie zostało uchwalone, to ten podział by obowiązywał z naruszeniem. Dodał, że ktoś mógłby próbować kwestionować wynik wyborów.

Radny Feliks Andrzejak – odparł, że nie jest tak, jak mówi Pan Sekretarz z tego względu, że znowu można by tą uchwałę zaskarżyć i okazało by się, że nie ma czasu na uchwalenie nowej uchwały i komisarz wyborczy sam podzieliłby Gminę na okręgi wyborcze.

Sekretarz Gminy – powiedział, że to jest zupełnie inna kwestia. Poinformował, że jeżeli Rada Gminy nie uchyliłaby tej uchwały, to tamta uchwała by obowiązywała i komisarz nie miałby uprawnień wydać nowej. Natomiast jeżeli Rada Gminy w ogóle by nie uchwaliła podziału na okręgi to komisarz wtedy sam z urzędu dokonuje podziału Gminy. W związku z tym, został przygotowany nowy projekt uchwały.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią projektu w ww. sprawie.

Podczas jawnego głosowania nad opinią ww. projektu uchwały:

- obecnych było 7 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 7 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 7 radnych

OPINIA Nr 97/2012 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr XXIII/196/2012 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 20 czerwca

2012 r. w sprawie podziału Gminy Ostrów Wielkopolski na okręgi wyborcze, ustalenia granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji następnego podpunktu obrad w punkcie 4.

d) podziału Gminy Ostrów Wielkopolski na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu

Przewodnicząca Komisji – poprosiła Wójta Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Wójt Gminy – poinformował, że w nowym projekcie uchwały zostały zmienione dwa obwody. Obwód ten, który zakwestionował komisarz - Szczury zostały dołożone do innego okręgu. Następnie oznajmił, że w pierwszej wersji przy dokonywaniu podziału była chęć, aby zachować średnią mieszkańców na jeden mandat – około 1200 osób. Na mapie wyglądało to tak, że okręg Szczury, Franklinów, Lewkowiec będzie zbitym rejonem. Odparł, że nie zaprzecza, iż były podstawy do uchylecia uchwały. Obecnie jeden okręg będzie trochę większy, bo Szczury dojdą do Biniewa, Górzna, Górzanka. Ten rejon jest osobnym rejonem bardzo dobrze ze sobą skomunikowanym, ludzie się znają, ten rejon ma wspólną szkołę a od września również wspólne przedszkole, wspólną parafię, także nie będzie już żadnych podstaw żeby to zakwestionować. Stwierdził, że będzie ból spowodowany tym, że będzie dużo mieszkańców, ale nie będzie to największy okręg w Gminie, bo będzie 3 z kolei pod względem wielkości. Dodał, że wszystko będzie zgodnie z prawem i taki okręg został zaproponowany.

Sekretarz Gminy – powiedział, że okręgi muszą mieć normę obywatelską na jeden mandat, która wynosi 1243,66 mieszkańców. Musi się mieścić między 50 % plus 1 % z tej liczby do 150 %.

Sylwester Klaskała – odparł, że najmniejszy jest Franklinów.

Sekretarz Gminy – poinformował, że w uzasadnieniu do projektu ww. uchwały jest błąd w wyliczeniu w związku z tym, rozda nową wersję uzasadnienia z poprawionymi błędami. Dodał, że są to minimalne korekty w tabelce.

Sekretarz Gminy rozdał nowe uzasadnienie z poprawionymi błędami w wyliczeniu.

Radny Feliks Andrzejak – odparł, że Wójt powiedział, że zostały zmienione tylko 2 okręgi. Stwierdził, że nie zostały zmienione 2 okręgi tylko 5 a nawet powstały nowe całkowicie.

Sekretarz Gminy – wyjaśniła, że Pan Wójt mówił o uchwale czerwcowej i biorąc pod uwagę obecny projekt uchwały i uchwałę czerwcową to są 2 zmiany.

Wójt Gminy – stwierdził, że na północy Gminy były dziwnie podzielone okręgi, bo Gutów był ze Szczurami a Lewków Osiedle był ze Słaborowicami. Nie wiadome jest to, czy było tak zrobione pod kogoś, ale te okręgi były bardzo dziwnie powyznaczane. Poinformował, że generalnie była chęć taka, żeby ludzie w danym okręgu się znali i byli swoimi sąsiadami, Dodał, że trzeba dać szansę szczególnie mieszkańcom z mniejszych miejscowości do tego, żeby spośród siebie wybrać radnego. Następnie powiedział, że to iż zostały zmienione okręgi

wyborcze zostało to przerobione przed podjęciem poprzedniej uchwały. Na południowym wschodzie Gminy okręgi się nie zmieniły, na zachodzie zostały tylko podzielone Gorzyce Wielkie przy konsultacji z radnymi z Gorzyc Wielkich a północna część Gminy została jedynie uregulowana żeby była zwarta i blisko. Następnie zwracając się do radnego Feliksa Andrzejaka oznajmił, że pan radny był w okręgu gdzie był Gutów i tak naprawdę te problemy Gutowa są trochę dalej niż problemy Biniewa czy Górzna.

Radny Feliks Andrzejak – odparł, że wszystko zależy od tego, jak się kto interesuje.

Wójt Gminy – powiedział, że akurat radny Feliks Andrzejak się interesuje. Stwierdził, że obecnie zaproponowane okręgi są bardziej rozsądniejsze i zwarte, w których ludzie się znają.

Sekretarz Gminy – poinformował, że teraz Gmina Miasto Ostrów Wielkopolski też będzie podzielona na jednomandatowe obwody. Nie będzie już takich układów, że mieszkaniec Zacharzewa był wybrany w Pruślinie, bo tak było poprzednio. Następnie powiedział, że w Gminie Ostrów Wielkopolski trzeba było rozbić Gorzyce Wielkie, które mają bardzo duży minus, bo gdy będzie stworzona każda nowa ulica, to będzie trzeba zmieniać ten podział. Ta ulica będzie musiała być gdzieś przypisana nawet mimo tego, że na tej ulicy nikt nie będzie mieszkał to i tak trzeba będzie zmieniać uchwałę, żeby dopisać nowa ulicę.

Radny Wojciech Hądzal – stwierdził, że taka zmiana będzie raz na ileś lat a nie co roku.

Sekretarz Gminy – oznajmił, że nie należałoby czekać na wybory tylko zmieniać od razu, bo później się zapomni.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że uważa, iż jeżeli ustawą została zdecydowana zmiana okręgów wyborczych na jednomandatowe no leżało zmienić tylko Gorzyce Wielkie, przypisać im poszczególne ulice a pozostałe pozostawić bez zmian. Stwierdził, że wtedy nie byłoby różnicy między na przykład wioskami. Następnie oznajmił, że w uzasadnieniu podaje się, że powinno się wziąć pod uwagę min. zażyłość, występujące do tej pory znajomości tematów i zadań. Uważa, że przy okazji zmiany tej ustawy w Gminie Ostrów Wielkopolski zostało to wykorzystane i zmieniona połowa. Stwierdził, że to było niepotrzebne, bo ustawa nie narzucała tego, ani nie było takich wytycznych od komisarzy żeby należało zmieniać te okręgi pozostałe, bo one mieściły się właściwie.

Sekretarz Gminy – odparł, że większość okręgów jest taka, jaka była.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że 7 zmienionych okręgów do 15 to jest połowa.

Sekretarz Gminy – wyjaśnił, że wiadome jest to, iż nie mogło to tak zostać, bo Lewków Osiedle nie graniczy z tym obwodem, który w tej chwili był w okręgach.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że w takim razie należało zmienić te, które nie graniczą.

Sekretarz Gminy – odparł, że to już nie szło się ograniczyć tylko do Gorzyc Wielkich. Dodał, że Lewków Osiedle ma taką specyfikę, że graniczy tylko z Kołatajewem i Lewkowem.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią projektu w ww. sprawie.

Podczas jawnego głosowania nad opinią ww. projektu uchwały:

- obecnych było 7 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 7 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 6 radnych
- przeciwnym był 1 radny

OPINIA Nr 38/2012 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie podziału Gminy Ostrów Wielkopolski na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji punktu 5-go.

Ad 5. Zapoznanie się z projektami uchwał Rady Gminy, które będą rozpatrywane na XXVII sesji w sprawach:

a) wprowadzenia zmian w uchwale w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2012 – 2018

Przewodnicząca Komisji – poprosiła Skarbnik Gminy o zabranie głosu w ww. sprawie.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że zmiana w Wieloletniej Prognozie Finansowej polega na zwiększeniu dochodów i wydatków w roku bieżącym, jest to uaktualnienie uchwały budżetowej. Planuje się również wprowadzić dwa przedsięwzięcia wieloletnie. Pierwsze przedsięwzięcie związane jest z tym, że Gmina Miasto Ostrów Wielkopolski wystąpiła z informacją, że planuje się doposażyć schronisko w dodatkowe kojce. Wiadome jest to, że koszty ponoszone są z powiatu ostrowskiego. Zadanie to planuje się realizować w okresie 2 lat, rozpocząć w tym roku a w przyszłym roku zakończyć. Poinformowała, że procentowy udział Gminy Ostrów Wielkopolski w tym zadaniu wynosiłby w tym roku 6 160 zł, a w przyszłym roku 13 440 zł. Dodała, że jeżeli to porozumienie nie dojdzie do skutku, jeżeli Gmina Odolanów nie da się przekonać to, to zadanie nie będzie realizowane. Wójt wstępnie podpisał akces na rok. Stwierdziła, że to zadanie jest zasadne, bo potrzebne są dodatkowe kojce dla bezdomnych kotów. Następnie oznajmiła, że w tym piśmie była zawarta sugestia, że Gmina Miasto Ostrów Wielkopolski chce ogłosić w powiecie, że prowadzenie schroniska jest na zasadzie ogłaszania przetargu corocznie a chcą ogłosić przetarg na trzy lata. Uważa, że jest to słuszne, bo ogłaszanie przetargu na rok nie ma sensu gdyż kierownik nie zdąży się dobrze zapoznać a już jest zmiana kierownika. Wyjaśniła, że ta sprawa dotyczy budżetu Gminy na rok 2013, bo wtedy trzeba będzie zabezpieczyć środki na bieżące utrzymanie schroniska w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Następnie oznajmiła, że drugie zadanie inwestycyjne jest pod nazwą „Karski – projekt i budowa gazociągu dla terenów inwestycyjnych”. Wyjaśniła, że jest to związane z terenami, do których była robiona droga. Chodzi o położenie gazociągu na kwotę 170 000,00 zł, z tego w tym roku 100 000,00 zł i w przyszłym 70 000,00 zł.

Przewodnicząca Komisji – otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

Radny Sylwester Klaskała – zapytał, czy te pieniądze zostaną Gminie oddane?

Wójt Gminy – oznajmił, że zostanie spisane porozumienie. Przypomniał, że kiedyś Topola Mała społecznie budowała gazociągi, ludzie się składali i oddali to gazowni za darmo żeby mieć gaz. Poinformował, że obecnie można takie porozumienie spisać i radni będą o tym informowani. Budowa gazociągu jest zadaniem własnym Gminy. Wyjaśnił, że kilkanaście lat temu było tak, że jak przychodził inwestor do jakiejś gminy żeby coś wybudować to drogi porządkował i dawał jakieś offsety. Sytuacja na tyle się zmieniła, że wielu samorządów uzbroiło tereny, wykupiło własne grunty, poczynili wiele prac aby ściągnąć inwestorów, których nie widać. Tak naprawdę chodzi o miejsca pracy i podatki dla gminy. Stwierdził, że obecnie jest na tyle płynna sytuacja, że szczęściem i sukcesem dla gminy jest ściągnięcie inwestora. Poinformował, że trzeba dojazd do tych terenów przygotować i uzbroić je.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisji przystąpiła do realizacji kolejnego podpunktu obrad w punkcie 5.

b) zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2012 r

Przewodnicząca Komisji – poprosiła Skarbnik Gminy o zabranie głosu w ww. sprawie.

Skarbnik Gminy – poinformowała, że kolejne zmiany w budżecie dotyczą zwiększenia dochodów o kwotę 716 803,00 zł. Zwiększenia te spowodowane są otrzymaną dotacją, która refunduje wydatki poniesione przez fundusz sołecki w 2011 roku w kwocie 139 778,00 zł – jest to 30 % poniesionych wydatków oraz ponadplanowymi dochodami z tytułu podatków i opłat w szczególności z podatków od nieruchomości i od czynności cywilno-prawnych. Dochody z tego tytułu przez ubiegłe lata kształtowały się w granicach 400 000,00 zł a na dzień dzisiejszy dochody te przekraczają już kwotę 448 000,00 zł w planie, a jest ponad 400 000,00 zł więcej wpłat. Następnie powiedziała, że większe dochody realizowane są przez Gminny Ośrodek Pomocy, jest większe zapotrzebowanie na opiekunki dla podopiecznych, ale z tego tytułu też wpływają odpłatności, które są w granicach 10 000,00 zł. Straż pożarna sprzedała samochód za 1 000 zł. Następnie oznajmiła, że jeżeli chodzi o wydatki to w planie była zabezpieczona niemała kwota na pokrywanie wydatków związanych z padłymi zwierzętami. W tym roku jest duże nasilenie tego, w miesiącu są 2-3 faktury na kilkaset złotych. Na dzień dzisiejszy jest wydatkowane około 80 %, czyli do końca roku nie starczyłoby gdyby się to powtarzało, dlatego proponuje się z tego tytułu zwiększyć wydatki o kwotę 3 000 zł. Powiedziała, że jeżeli chodzi o zakup usług z MZK, który świadczy na terenie Gminy zadanie własne jeżeli chodzi o transport zbiorowy to były pieniądze zagwarantowane na niecałe trzy kwartały, bo z taką kwotą wystąpiło MZK. Obecnie, żeby to zadanie wykonać do końca roku potrzebna jest kwota 126 000,00 zł. Następnie poinformowała, że planuje się przeznaczyć kwotę 15 000,00 zł na bieżące utrzymanie dróg i kwotę 1 000 zł ze sprzedaży samochodu OSP przeznaczyć na działalność OSP. Kwotę 473 023,00 zł przeznaczyć na oświatę a konkretnie na płace, gdyż niektóre placówki zostały zlikwidowane, ale efektu finansowego z tego tytułu w tym roku nie będzie, jest on wręcz jeszcze większy, bo trzeba było wypłacić odprawy. Dodała, że zwiększenie tej kwoty nie zapewnia tego, że te środki do końca roku wystarczą. Powiedziała, że jest składany wniosek do ministerstwa na dofinansowanie odpraw. Nie wiadomo w ilu procentach te odprawy zostaną zwrócone. Następnie oznajmiła, że planuje się przeznaczyć 100 zł na stypendia dla najzdolniejszych uczniów. W dziale 90013 zwiększyć środki o kwotę 1 680,00 zł na schronisko dla bezdomnych zwierząt, a w dziale 90015 o kwotę 100 000,00 zł na projekt

i budowę sieci gazowej do terenów inwestycyjnych. Zwiększyć wydatki o kwotę 5 000 zł na bieżące utrzymanie świetlic.

Przewodnicząca Komisji – otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wojciech Hądzel – zapytał, czy kwota 126 000,00 zł na zakup usług z MZK to jest dopłata?

Skarbnik Gminy – odpowiedziała, że tak.

Wójt Gminy – poinformował, że gdyby nie było zapłacone do MZK to prawdopodobnie od czwartku nie można by było podpisać umowy i przestałyby częściowo jeździć autobusy. Dodał, że jest taka możliwość, wtedy ilość autobusów byłaby bardzo ograniczona. Można by też zwrócić się do starosty żeby za Gminę pełnił tę rolę, ponieważ też ma taki obowiązek.

Radny Wojciech Hądzel – zapytał, czy Wójt tą kwotę negocjował?

Wójt Gminy – odparł, że tak, bo początkowo była propozycja na kwotę 1 100 000,00 zł, która została odrzucona i skończyło się na kwocie 400 000,00 zł. Poinformował, że Gmina szukała konkurencyjnej firmy i w międzyczasie Rada Miasta podjęła uchwałę o wyłączeniu w mieście wielu przystanków tylko do dyspozycji tej firmy z miasta. Tak naprawdę z obu stron jest 30 przystanków, na których mogą zatrzymywać się autobusy z firm konkurencyjnych. Żaden autobus z firmy konkurencyjnej na przykład nie wjedzie do centrum i nie podjedzie pod galerię, musi łukiem omijać miasto. Stwierdził, że jest to wykorzystywanie przez Gminę Miasto Ostrów Wielkopolski swojej pozycji monopolistycznej, dba o swój zakład. Dodał, że jest to zrozumiałe, ale nie pozwoli na to, żeby ta firma dyktowała takie dziwne warunki, bo niedługo dojdzie do tego, że można by było wynająć autobusy wycieczkowe i byłoby to tańsze niż dopłacać do tej usługi.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisji przystąpiła do realizacji kolejnego podpunktu obrad w punkcie 5.

c) przyjęcia „Programu Opieki nad Zwierzętami Bezdomnymi oraz Zapobiegania Bezdomności Zwierząt na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2012 r.”

Przewodnicząca Komisji – poprosiła Sekretarza Gminy o zabranie głosu w ww. sprawie.

Sekretarz Gminy – powiedział, że radni otrzymali rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody, który uchylił uchwałę z czerwca, ponieważ nie było podane imiennie gospodarstwo, które będzie przyjmowało zwierzęta gospodarskie zabrane właścicielom oraz, że nie było zabezpieczonych i rozpisanych dokładnie pieniędzy na co one zostaną przeznaczone, jak będą wydatkowe. Te dwie rzeczy zostały umieszczone. Stwierdził, że do końca roku jest blisko i zanim to zostanie opublikowane to ten program już się skończy i w grudniu będzie tworzony nowy program. Dodał, że wydatki są i jest to porażające, jeszcze nie było porzuconych i odebranych zwierząt gospodarskich, ale to się kiedyś pojawi. Następnie powiedział, że jest problem przejechanych zwierząt przy drogach, gdzie koszt ich odbioru, przechowywania,

utylicacji, koszty weterynarza, który musi przyjechać jak jest żywe zwierzę i je ocenić czy nadaje się do leczenia czy należy je uśpić. Jeżeli należy je uśpić to trzeba uruchamiać specjalny karabin. Jest to wydatkowanie poważnych pieniędzy.

Przewodnicząca Komisji – otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt nie zabrał głosu.

Komisji przystąpiła do realizacji kolejnego podpunktu obrad w punkcie 5.

d) wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Czekanowie

Przewodnicząca Komisji – poprosiła Sekretarza Gminy o zabranie głosu w ww. sprawie.

Sekretarz Gminy – powiedział, że ten projekt uchwały dotyczy dotychczasowego budynku przedszkola, który był przy ul. Środkowej w Czekanowie. Przypomniał, że budynek ten jest wpisany w rejestr zabytków, czyli jest to wysoka klasa budynku i zewnętrzny kształt podlega ścisłej ochronie. Jest on położony na działce o powierzchni 0,95,00 ha. W związku z tym, że przedszkole zostało przeniesione do szkoły to Gmina chce tą nieruchomość jak najszybciej sprzedać żeby nie uległa zniszczeniu. Poinformował, że jest już dokonywana wycena i jak tylko będzie ona zakończona zostanie podjęta uchwała i jak najszybciej może już pod koniec tego roku uda się ogłosić przetarg. Dodał, że inaczej będzie liczona wycena budynku i gruntu. Na pałac z mocy ustawy przysługuje 50 % zniżki od ceny wywoławczej a stawka za grunt nie będzie obniżona.

Przewodnicząca Komisji – otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Feliks Andrzejak – zapytał, czy pałac będzie sprzedany w całości razem z gruntem?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że tak, ale będzie inaczej liczone. Wyjaśnił, że na grunt nie ma zniżki a na pałac jest.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, czy są już osoby zainteresowane kupnem?

Wójt Gminy – odparł, że planuje się szeroko rozreklamować ten przetarg w okolicznych miejscowościach, być może w miejscowych gazetach.

Sekretarz Gminy – oznajmił, że ten budynek jest dlatego zabytkowy, że to jest charakterystyczny wzorec dworu polskiego. Następnie powiedział, że trzeba się spieszyć, bo w piątek była kontrola w Wysocku Wielkim od konserwatora zabytków i pewnie Gmina dostanie nakaz remontowy – odwadnianie, rynny do wymiany. Stwierdził, że dobrze iż nie było drabiny przez co Pani nie dostała się na strych, bo dach wygląda nieciekawie. Dodał, że Gmina musi mieć zgodę konserwatora na sprzedaż tego budynku i wstępnie odbyły się już rozmowy, z których wynika, że raczej nie będzie przeszkód na sprzedaż budynku w Czekanowie.

Radny Sylwester Klaskała – oznajmił, że poleca kupić budynek w Daniszynie po bibliotece.

Sekretarz Gminy – powiedział, że pod koniec listopada powinien odbyć się przetarg na sprzedaż budynku w Daniszynie. Następnie poinformował, że jest Zarządzenie Wójta o sprzedaży, w którym jest budynek w Daniszynie, mieszkanie w Sobótce (bezprzetargowo na rzecz najemcy), nieruchomości w Chruszczynach oraz budynek w Gorzycach Wielkich po starej szkole (bezprzetargowo na rzecz najemcy).

Nikt inny nie zabrał głosu.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji punktu 6-go.

Ad 6. Wolne głosy i wnioski

W punkcie wolnych głosów i wniosków nikt nie zabrał głosu.

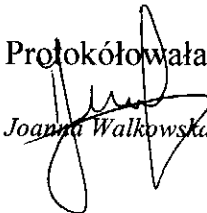
Następnie Komisja przystąpiła do realizacji punktu 7-go.

Ad 7. Zakończenie i zamknięcie obrad

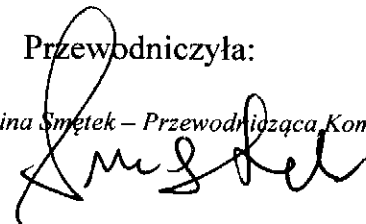
Przewodnicząca Komisji po omówieniu wszystkich spraw przewidzianych w porządku obrad podziękowała obecnym za udział w posiedzeniu Komisji, na tym ogłosiła zakończenie posiedzenia.

Zakończenie nastąpiło o godz. 14⁵⁵

Protokółowała:


Joanna Walkowska – pomoc administracyjna UG

Przewodniczyła:


Janina Smętek – Przewodnicząca Komisji